

O wojnie w Ukrainie i ewentualnym rozszerzeniu konfliktu

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W kwietniowym badaniu¹ zapytaliśmy Polaków po raz kolejny o ich poczucie zagrożenia wojną w Ukrainie, a także o ich stosunek do ukraińskich uchodźców. Z naszego ostatniego sondażu wynikało, że ponad połowa Polaków uważa rozszerzenie konfliktu i atak Rosji na któreś z państw NATO za prawdopodobne w perspektywie najbliższych lat². W obecnym badaniu postanowiliśmy więc pogłębić ten wątek, pytając respondentów nie tylko o prawdopodobieństwo inwazji, ale też o to, co sami planują zrobić, gdyby Rosja najechała nasz kraj i czy w jakiś sposób przygotowują się na taką ewentualność.

POCZUCIE ZAGROŻENIA

Odsetek Polaków uważających, że wojna w Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, wyraźnie wzrósł w poprzednim pomiarze i obecnie wciąż utrzymuje się na ponadprzeciętnie wysokim poziomie (81% wobec 83% w marcu). Odsetek ten przez cały okres trwania wojny pozostawał wprawdzie względnie wysoki, ale też bardzo stabilny, dlatego obecna zmiana wydaje się nie być przypadkowa i ma zapewne związek z coraz częstszymi doniesieniami mediów o możliwej przegranej Ukrainy. Warto podkreślić, że całe nasze badanie zostało zrealizowane tuż przed tym, jak Kongres Stanów Zjednoczonych przegłosował długo wstrzymywany, olbrzymi pakiet pomocowy dla naszego wschodniego sąsiada, który może znacząco poprawić jego sytuację na froncie.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (408) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

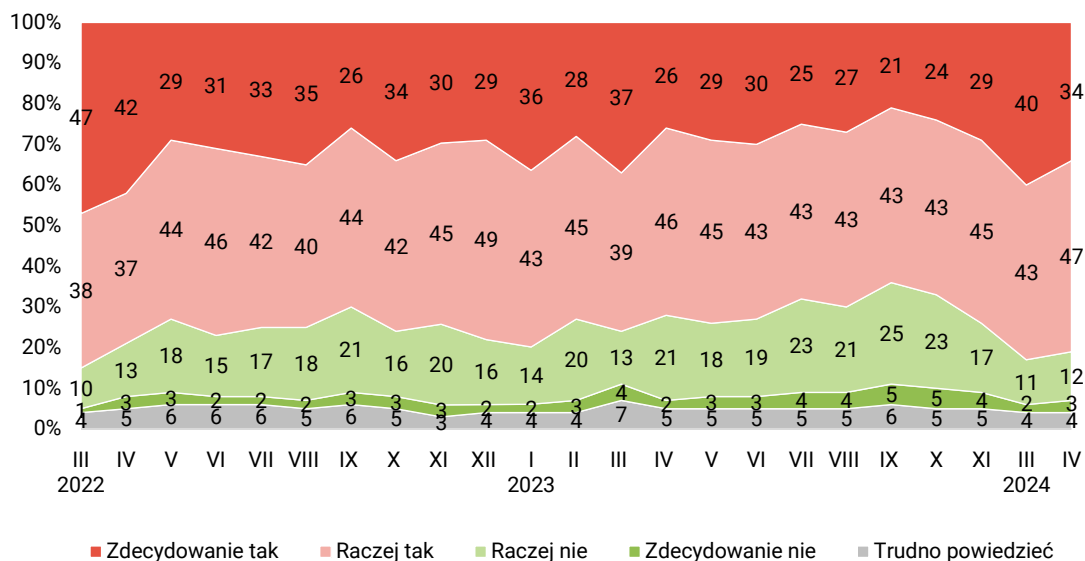
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 8 do 18 kwietnia 2024 roku na próbie liczącej 1079 osób (w tym: 63,8% metodą CAPI, 22,9% – CATI i 13,3% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcje wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

² Komunikat CBOS „Wojna w Ukrainie a NATO”, kwiecień 2024 (oprac. J. Scovil).

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna w Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

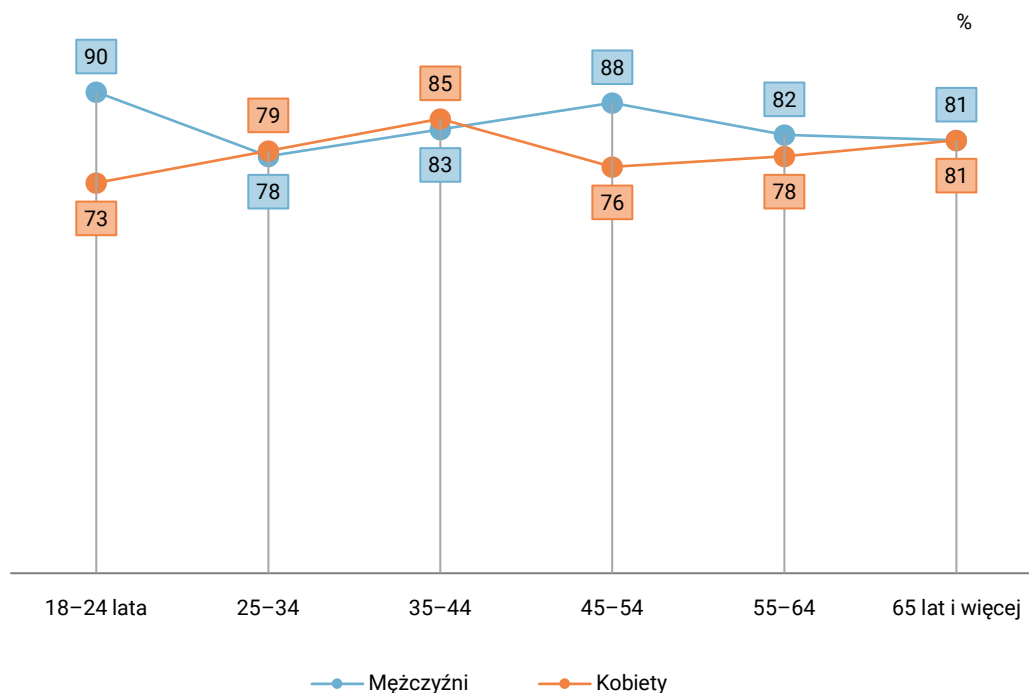


Od wielu miesięcy obserwowaliśmy stałą, wyraźną zależność między wyższym wiekiem badanych a częstszym poczuciem zagrożenia wojną w Ukrainie – co ciekawe, w tym miesiącu zależność ta nie występuje – zob. tabelę aneksową 1. Wyniki w różnych grupach wiekowych są po raz pierwszy dość wyrównane, co wiąże się ze znaczącym wzrostem poczucia zagrożenia wśród młodszych respondentów (82% najmłodszych badanych deklaruje obecnie, że wojna w Ukrainie zagraża naszemu bezpieczeństwu, wobec 72% miesiąc temu³ czy 59% pół roku temu⁴). Co stoi za tym nagłym wzrostem? Być może młodzi mężczyźni mają poczucie, że gdyby Ukraina rzeczywiście przegrała, a rosyjska armia poszła dalej na Zachód – o czym coraz częściej mówi się w polskich mediach – to właśnie na nich spadłby obowiązek zbrojnej obrony kraju. Głębsze analizy pokazują, że to w grupie najmłodszych mężczyzn poczucie zagrożenia jest obecnie najwyższe i sięga aż 90% (wobec 73% wśród ich rówieśniczek) – zob. rysunek 2.

³ Tamże.

⁴ Komunikat CBOS „O wojnie na Ukrainie i relacjach polsko ukraińskich”, październik 2023 (oprac. J. Scovil).

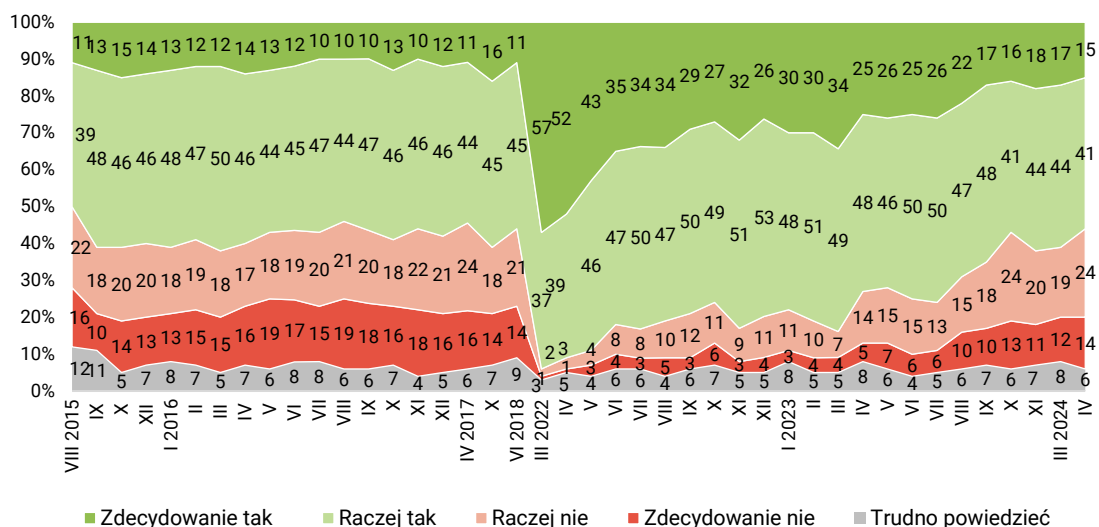
RYS. 2. Poczucie zagrożenia wojną w Ukrainie w podziale na wiek i płeć



POMOC DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY

Odsetek Polaków popierających przyjmowanie uchodźców z Ukrainy spadł o 5 punktów procentowych (z 61% w marcu do 56% obecnie), osiągając tym samym najniższy poziom od wybuchu wojny w lutym 2022 roku. Wkrótce po rosyjskiej inwazji odsetek ten był znacznie wyższy (w marcu 2022 roku wynosił 94% i przez kolejny rok utrzymywał się zwykle w okolicach 80%), wiosną 2023 roku, na fali doniesień o tzw. kryzysie zbożowym, zaczął spadać, aż wreszcie ustabilizował się w okolicach 60%. Kolejny pomiar pokaże, czy obecny, niższy wynik stanowi początek nowego trendu spadkowego. Warto odnotować, że odsetek przeciwników przyjmowania uchodźców z Ukrainy wzrósł aż o 7 punktów i wynosi obecnie 38%.

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Podobnie jak w wielu poprzednich pomiarach, poparcie dla przyjmowania ukraińskich uchodźców rzadziej deklarują kobiety (49% wobec 63% mężczyzn), młodszy badani (49% w najmłodszej grupie wobec 64% wśród respondentów w przedziale wiekowym 55–64 lata), osoby mieszkające na wsi (47% wobec 80% w największych miastach), słabiej wykształcone (35% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 70% – z wyższym), o niższych dochodach *per capita* w swoim gospodarstwie domowym (49% wśród ankietowanych o najniższych dochodach wobec 70% wśród badanych o najwyższych) – zob. tabelę aneksową 2. Wyraźne i powtarzające się różnice występują też pomiędzy elektoratami – najbardziej przychylni przyjmowaniu Ukraińców są wyborcy Koalicji Obywatelskiej i Lewicy, a najmniej – Konfederacji Wolność i Niepodległość.

TABELA 1

Potencjalne elektoraty partyjne	Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Koalicja Obywatelska	78	19	3
Lewica*	66	24	10
Trzecia Droga	61	36	3
Prawo i Sprawiedliwość	53	41	6
Konfederacja Wolność i Niepodległość	34	60	6

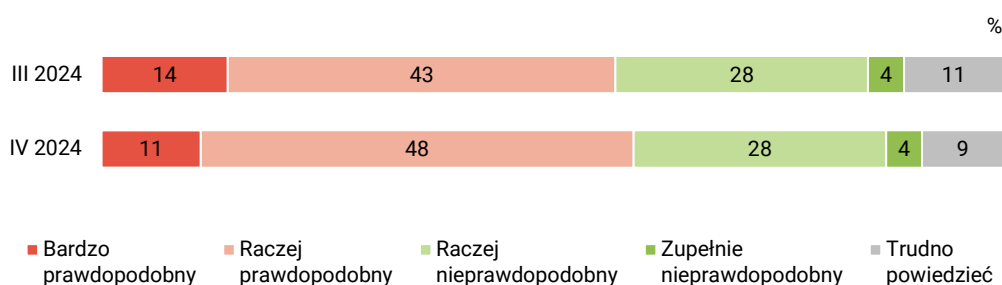
* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

POTENCJALNY ATAK ROSJI NA PAŃSTWA NATO

Podobnie jak w poprzednim miesiącu, większość Polaków (59% wobec 57% w marcu) uważa zbrojny atak Rosji na państwa NATO w ciągu najbliższych lat za prawdopodobny. Przeciwnego zdania jest mniej więcej co trzeci badany (32%, bez zmian).

CBOS

RYS. 4. Coraz częściej mówi się o ewentualnym zbrojnym ataku Rosji na państwa NATO, który miałby nastąpić w ciągu najbliższych 3 do 8 lat. Na ile prawdopodobny wydaje się Panu(i) taki atak?



Atak Rosji za prawdopodobny uznają ponadprzeciętnie często kobiety (64% wobec 54% wśród mężczyzn), badani słabiej wykształceni (69% wśród respondentów z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 50% osób z wykształceniem wyższym), osoby gorzej oceniające swoją sytuację materialną (71% wśród oceniających ją jako złą wobec 56% wśród oceniających ją jako dobrą) oraz częściej praktykujące religijnie (65% wśród praktykujących raz w tygodniu wobec 52% wśród niepraktykujących) – zob. tabelę aneksową 3. Obawy przed atakiem Rosji są najsilniejsze wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości, a najsłabsze wśród zwolenników Konfederacji WiN – tylko w tej ostatniej grupie przeważają nieco osoby uznające taki atak za nieprawdopodobny.

TABELA 2

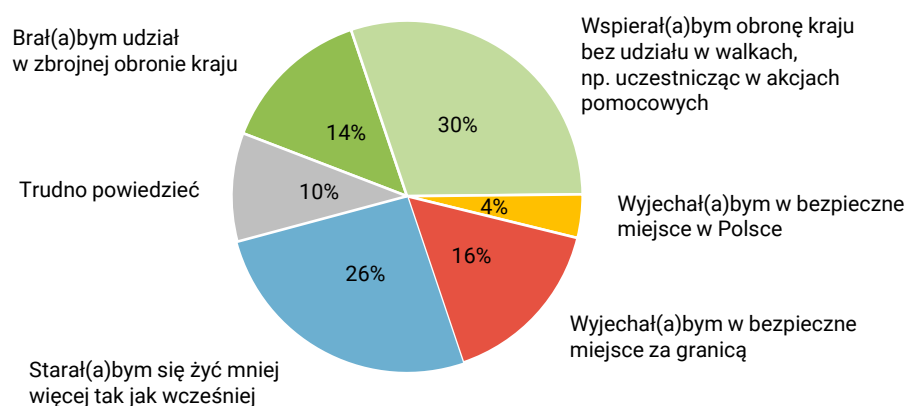
Potencjalne elektoraty partyjne	Ocena prawdopodobieństwa ataku Rosji na państwa NATO w ciągu najbliższych 3 do 8 lat		
	Prawdopodobny	Nieprawdopodobny	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	74	20	6
Trzecia Droga	55	38	7
Koalicja Obywatelska	54	40	6
Lewica*	50	33	17
Konfederacja Wolność i Niepodległość	44	51	5

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Pogłębiając wątek potencjalnego ataku Rosji na państwa NATO, zapytaliśmy badanych, co by zrobili w przypadku ewentualnej inwazji Rosji na Polskę. Respondenci byli dość podzieleni w swoich odpowiedziach. Więcej niż dwie piąte badanych (44%) zadeklarowało, że w jakiś sposób wspierałoby obronę kraju – czy to uczestnicząc w walkach (14%), czy też wspomagając ją inaczej, np. poprzez uczestnictwo w akcjach pomocowych na tyłach (30%). Co czwarty ankietowany odpowiedział, że starałby się żyć mniej więcej tak jak wcześniej (26%), a co piąty (20%), że wyjechałby w bezpieczne miejsce w kraju (4%) bądź za granicą (16%). Co dziesiąty badany (10%) wybrał odpowiedź „Trudno powiedzieć”.

CBOS

RYS. 5. Jak Pan(i) sądzi, co by Pan(i) zrobił(a) w przypadku zbrojnego ataku Rosji na Polskę?



Na badanych deklarujących udział w zbrojnej obronie kraju natrafiamy ponadprzeciętnie często wśród mężczyzn (26% wobec 3% kobiet), młodszych respondentów (20% wśród najmłodszych wobec 5% wśród najstarszych), ankietowanych mieszkających w mniejszych miejscowościach (16% na wsi wobec 7% w największych miastach), wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym (20% wobec 9% wśród badanych z wykształceniem wyższym) oraz prawicowców bądź osób o niesprecyzowanych poglądach politycznych (po 16% w obu grupach wobec 11% na lewicy). Spośród grup społeczno-zawodowych szczególnie wysokim odsetkiem takich deklaracji wyróżnia się średni personel i technicy (36%), robotnicy wykwalifikowani (30%) oraz niewykwalifikowani (25%), a także pracujący na własny rachunek (25%).

Z kolei badanych deklarujących wyjazd za granicę spotykamy częściej wśród kobiet (22% wobec 10% mężczyzn), również wśród młodszych ankietowanych (29% wśród najmłodszych wobec 4% wśród najstarszych), mieszkańców większych miejscowości (23% w największych miastach wobec 14% na wsi), respondentów z wyższym wykształceniem (24% wobec 9% wśród badanych z wykształceniem zasadniczym zawodowym), wśród lepiej oceniających swoje warunki materialne (18% wśród oceniających je jako dobre wobec 11% wśród oceniających je jako złe), rzadziej praktykujących religijnie (30% wśród niepraktykujących wobec 8% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) oraz wśród osób o poglądach lewicowych (25% wobec 11% na prawicy). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się tym razem pracownicy administracyjno-biurowi (36%), robotnicy

niewykwalifikowani (26% – ta grupa wyróżniała się jednocześnie szczególnie wysokim odsetkiem deklaracji udziału w walkach), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (25%), pracownicy usług (25%) oraz uczniowie i studenci (25%) – zob. tabelę aneksową 4.

Interesujące różnice występują również pomiędzy rozkładami odpowiedzi w poszczególnych elektoratach. Udział w walkach najczęściej deklarują wyborcy Konfederacji Wolność i Niepodległość (25%), wśród których jest wielu młodych mężczyzn, natomiast najrzadziej – wyborcy Lewicy (6%). Warto przy tym przypomnieć, że to właśnie wśród Konfederatów najczęściej uznawano atak Rosji na Polskę – a zatem i konieczność zbrojnej obrony naszych granic – za nieprawdopodobny. Z kolei wyjazd w bezpieczne miejsce za granicą najczęściej deklaruje elektorat Lewicy (33%), a najrzadziej – elektorat Prawa i Sprawiedliwości (8%), co może mieć związek nie tylko z deklarowanym patriotyzmem tej grupy wyborców, ale i jej przeciętnie wyższym wiekiem – zob. tabelę 3.

TABELA 3

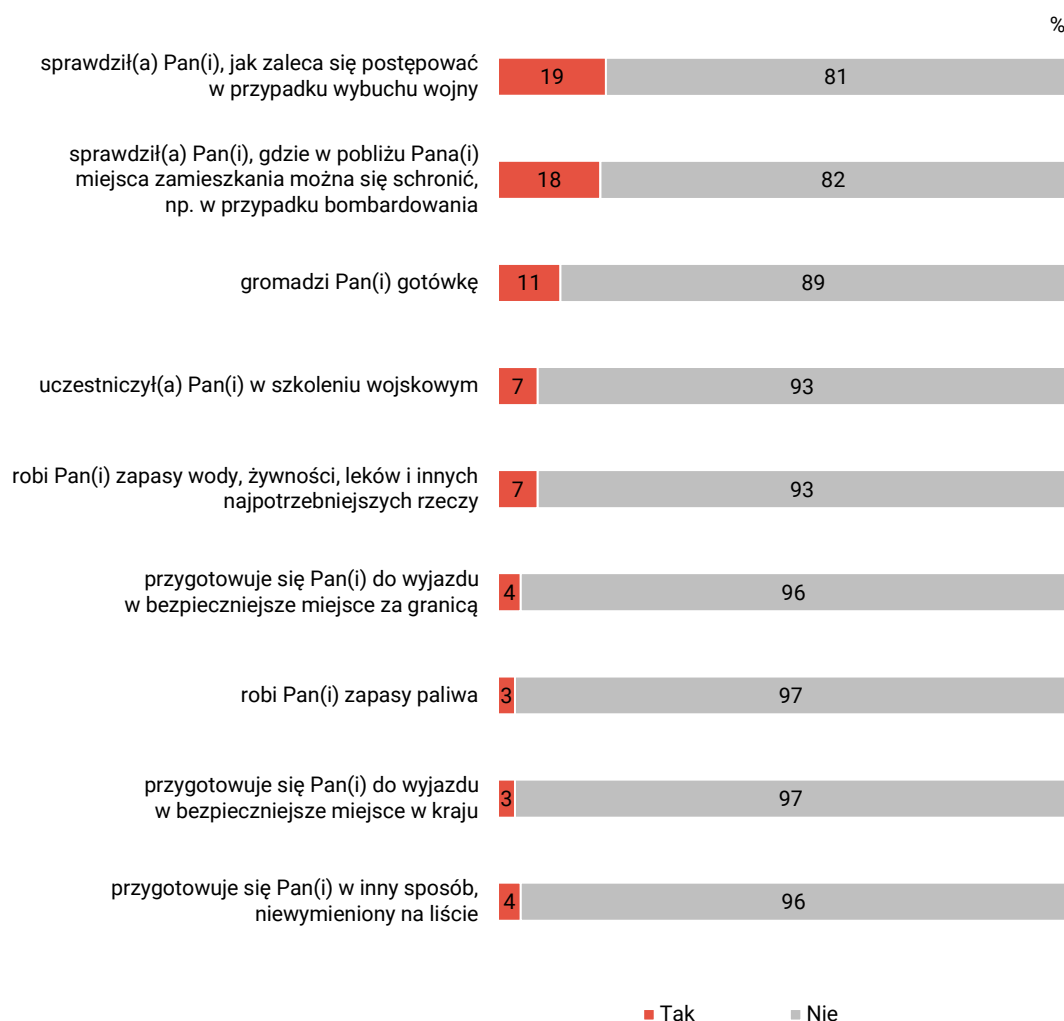
Potencjalne elektoraty partyjne	Jak Pan(i) sądzi, co by Pan(i) zrobił(a) w przypadku zbrojnego ataku Rosji na Polskę?					
	Brał(a)bym udział w zbrojnej obronie kraju	Wspierał(a)bym obronę kraju bez udziału w walkach	Wyjechał(a)bym w bezpieczne miejsce w Polsce	Wyjechał(a)bym w bezpieczne miejsce za granicą	Staraj(a)bym się żyć mniej więcej tak jak wcześniej	Trudno powiedzieć
	w procentach					
Konfederacja WiN	25	24	7	13	18	13
Trzecia Droga	17	29	4	21	21	8
Prawo i Sprawiedliwość	14	36	2	8	34	7
Koalicja Obywatelska	12	36	6	21	17	8
Lewica*	6	26	2	33	22	11

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Na koniec zapytaliśmy naszych badanych również o to, czy w jakiś sposób przygotowują się na ewentualny atak ze strony Rosji. Jak się okazało, większość respondentów (62%) tego nie robi. Poza tym blisko co piąty badany (18%) wymienił jeden sposób przygotowywania się na wojnę, a co dziewiąty (11%) – dwa.

Najczęściej wskazywanymi formami przygotowywania się jest sprawdzanie zaleceń dotyczących postępowania w przypadku wybuchu wojny (19%) oraz ustalanie, gdzie w pobliżu miejsca naszego zamieszkania znajdują się schrony (18%). Co dziewiąty badany zadeklarował też, że w związku z zagrożeniem gromadzi gotówkę (11%), a co czternasty, że uczestniczył w szkoleniu wojskowym (7%) bądź robi zapasy wody, żywności, leków i innych rzeczy pierwszej potrzeby (7%). Jeszcze niższe odsetki respondentów wymieniły przygotowania do wyjazdu w bezpieczniejsze miejsce za granicą (4%) czy w kraju (3%) oraz gromadzenie zapasów paliwa (3%), a 4% badanych wskazało inne sposoby, niewymienione na naszej liście, wśród których najczęściej przewijały się: nauka strzelania, nauka udzielania pierwszej pomocy czy przysposobienie własnej piwnicy na schron.

RYS. 6. Czy w związku z ewentualnym zagrożeniem atakiem ze strony Rosji:



Średnia liczba wskazywanych sposobów przygotowywania się do wojny wśród ogółu badanych wyniosła 0,75. Była ona zauważalnie wyższa wśród mężczyzn (0,90 wobec 0,62 wśród kobiet), najmłodszych respondentów (1,23 wobec 0,44 wśród najstarszych), mieszkańców największych miast (1,11 wobec 0,45 w najmniejszych miastach), wśród osób lepiej wykształconych (0,92 wśród badanych z wyższym wykształceniem wobec 0,49 wśród tych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), wśród posiadających najwyższe dochody *per capita* (1,08 wobec 0,62 wśród respondentów o najniższych dochodach na osobę) oraz wyznających poglądy lewicowe (0,88 wobec 0,78 na prawicy i 0,47 wśród osób o niesprecyzowanych poglądach). Spośród grup społeczno-zawodowych szczególnie wysoką średnią wyróżniały się osoby pracujące na własny rachunek (1,16), uczniowie i studenci (1,12) oraz kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (1,02) – zob. tabelę aneksową 5.

Odsetek Polaków uważających, że wojna w Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, utrzymuje się na ponadprzeciętnie wysokim poziomie, zbliżonym do tego, jaki odnotowaliśmy tuż po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji w 2022 roku. Jednocześnie zmniejszył się udział badanych popierających przyjmowanie ukraińskich uchodźców, osiągając najniższy poziom od wybuchu wojny.

Nadal ponad połowa Polaków uważa zbrojny atak Rosji na któreś z państw NATO w ciągu najbliższych lat za prawdopodobny. Zapytani o to, co zrobiliby w przypadku inwazji Rosji na Polskę, respondenci udzielali różnych odpowiedzi – przeważały deklaracje wsparcia obrony kraju (choć raczej poprzez działalność pomocową na tyłach niż walkę na froncie), co piąty badany zapowiadał jednak, że wyjechałby w bezpieczne miejsce w Polsce lub za granicą. Większość Polaków w żaden sposób nie przygotowuje się na ewentualną wojnę.

Opracował

Jonathan Scovil